

# EPIS DYM KNF, NGU

Nananan  
łoooo  
nananann annanana  
łooo łoo  
nana nana

zawsze będę sobą  
choć ciągle się zmieniam  
tyczy się to kwestii  
samodoskonalenia  
Luki dobrze powiedział  
że prawdziwy charakter  
jak upadnę 100 razy  
to 100 razy wstanę  
ranę mam niejedną  
i już szczerze to pierdole  
w niej drobinki soli doszczętnie rozpuszczone  
powiedz mi powiedz, jestem workiem treningowym  
bo czuje że mnie życie oklepuje z każdej strony

wbijam w zabobony  
drabina nie straszna  
chyba że z niej spadnę  
i pęknie mi czaszka  
dla mnie to fraszka  
prawdziwa twarz nie maska  
skumałeś me podejście  
czy w głowie masz fistaszka  
trzaski jak draska  
kiedyś byłem na rauszu  
nie jestem fałszywy  
to wokal też bez fałszu  
z marszu ogarniam  
nie leży nic na potem  
izoluje brudne myśli  
motywacyjny szkotem

sport, wojsko, pucha oraz odwyk  
wszystkiego smakowałem w poszukiwaniu drogi  
gniew, złość, rejonowa miłość  
ona była z innym a ja byłem z inną  
Proch promil i bandyckie akcje  
sztywny rejon, przymusowe wakacje  
znqsz narracje, motywacyjny akcent  
prawdziwe serce, nie tylko kreacje

jesteś prze kotem  
słyszałem kilka razy  
trzymam za ciebie kciuki  
lecę z swoimi rapami  
wchodzimy z fanfarami  
kilku zawsze warczy  
też znajdzie się pizdeczka  
która coś tam miauczy  
że mało punchy  
że to nie twoje lata  
wspominali porażki  
sukcesów nikt nie krakał  
w roli wariata  
dwa miesiące w mosku  
fakt faktem od wódki  
choć psychika w proszku  
doszedłem do wniosku że EPIS jest EPISem  
to na jaki chuj ma sobie marnować życie

każde porzucie gdzieś zostaje w tobie  
lepsze od książek były gadki osiedlowe  
spowiedź przed bogiem z grzechów i problemów  
jesteś wyjątkowy, ale dla wszechświata szczególnie  
wspólnych reguł nie ma na wszystkich na ziemi  
mogli zająć w Holandii, w Azji zostali straceni

sport, wojsko, pucha oraz odwyk  
wszystkiego smakowałem w poszukiwaniu drogi  
gniew, złość, rejonowa miłość  
ona była z innym a ja byłem z inną  
Proch promil i bandyckie akcje  
sztywny rejon, przymusowe wakacje  
znasz narrację, motywacyjny akcent  
prawdziwe serce, nie tylko kreacje

W górę ręce te które są w dole  
W górę serca podnieś wysoko brodę  
Pokaż że możesz niech runie bariera  
Bądź wybrańcem co rozpiardoli schemat  
Założ emblemat pasujący do ciebie  
Moje szczęście rodziło się w niebie  
Pierdol pozerów jesteś wybrańcem  
Chwyć odpowiedni pieczęć i o walki dobierz tarczę

Sport, wojsko, pucha, oraz odwyk  
Wszystkiego smakowałem w poszukiwaniu drogi  
Gniew, złość rejonowa miłość  
Ona był a z innym a ja byłem z inną  
Pro promil i bandyckie akcje  
Sztywny rejon, przymusowe wakacje  
Znasz narrację, motywacyjny akcent  
Prawdziwe serce nie tylko kreacje